

Posłuchaj

()

Czas lektury: 6 minut

(Roku Pańskiego pierwszego).

LEKCYA (Malach. rozdział 3, wiersz 1—5).

Tak powiada Pan: Oto Ja posyłam Anioła Mojego, który przygotuje drogę przed obliczem Mojem: a wnet przyjdzie do kościoła Swego panujący, którego wy szukacie i Anioł przymierza, którego wy chcecie. Oto idzie! mówi Pan Zastępów. Któż będzie mógł myślą ogarnąć dzień przyjścia Jego i któż się ostoi na widzenie Jego; bo On jako ogień zlewający i jako ziele farbierskie: a usiędzie wypalając i wyczyszczając srebro i wyczyści syny Lewi, i przecedzi je jako złoto i jako srebro, i będą Panu ofiarować ofiary w sprawiedliwości. I spodoba się Panu ofiara Judy i Jeruzalem, jako dni wieku, i jako dawne lata.

EWANGELIA (Łuk. rozdz. 2. w. 22—33).

Wonczas, gdy się wypełniły dni oczyszczenia Maryi według zakonu Mojżeszowego, przynieśli Jezusa do Jeruzalem, aby Go stawili Panu, (jako napisano w Zakonie Pańskim: Że wszelki mężczyzna, otwierający żywot, świętym Panu nazwany będzie). A iżby oddali ofiarę wedle tego, co jest powiedziano w Zakonie Pańskim, parę synogarlic, albo dwoje gołębiąt. A oto był człowiek w Jeruzalem, któremu imię Symeon; a ten był człowiek sprawiedliwy i bogobojny, oczekiwający pociechy Izraelskiej, a Duch święty był w nim: i oznajmiono mu było przez Ducha świętego, że nie miał oglądać śmierci, ażby pierwej oglądał Chrystusa Pańskiego. I przyszedł w duchu do kościoła. A gdy rodzice wnosili Dzieciątko Jezusa, aby za nie uczynili wedle zwyczaju zakonnego, on też wziął je na ręce swoje, i błogosławił Boga, i mówił: Teraz Panie puszczaj sługę Twego w pokoju, według słowa Twego. Gdyż oczy moje oglądały zbawienie Twoje, któreś zgotował przed obliczności wszystkich ludzi. Światłość na objawienie pogan, i chwałę ludu Twego Izraelskiego.

Jak już ze słów Pisma świętego widzimy, istniało w Starym Zakonie prawo Mojżeszowe, według którego każda matka była zobowiązaną, w czterdzieści dni po narodzeniu chłopięcia stawić się w kościele, aby przez kapłana zostać oczyszczoną a zarazem złożyć ofiarę dziękczynną, składającą się z baranka i gołębia. Ubogie matki mogły dać na ofiarę parę synogarlic lub zwyczajnych gołębi. Prócz tego przepisywało prawo, aby każdego pierworodnego syna oddać do służby kościelnej, lub jeśliby nie należał do pokolenia Lewi, za pewną sumę pieniędzy go wykupić. Marya obydwom przepisom uczyniła zadość, lubo do żadnego z nich nie była zobowiązaną. Przybyła w celu oczyszczenia do Kościoła i złożyła z powodu Swego ubóstwa ofiarę

ubogich. Oczyszczenia Marya nie potrzebowała, gdyż była najczystszą, Niepokalaną Dziewicą; nie potrzebowała też ofiarować Jezusa Bogu, bowiem On sam był Bogiem, mimo to złożyła na Jego okup pięć szelągów, czyniąc to wszystko z pokory i dla przykładu, jak przepisy Kościoła szanować potrzeba. — Ofiara złożona przez Syna i Matkę, w ich sercach się wtedy odbyła. Zaofiarowaniem tem bowiem zaczyna Pan Jezus w świątyni ofiarę Swojego życia za nasze zbawienie, którą w całkowitości wykona aż na Kalwaryi, a na zaofiarowanie się na to, sama Go Matka zanosi.

Marya zawiadomiona dokładnie o wszystkich tajemnicach tyczących się naszego odkupienia, zaofiarowując Syna Swojego Ojcu Przedwiecznemu, zaofiarowuje Go niejako na drzewo krzyżowe. Można powiedzieć, iż Go wykupuje tylko na to, aby Go wyżywić, i zdolnym tego wielkiego poświęcenia się uczynić. Wszyscy Ojcowie Kościoła utrzymują, że złożyła Go w ofierze najdobrowolniej, przeto nazywają Ją Współodkupicielką rodzaju ludzkiego, a święty Bonawentura, te słowa, któremi święty Paweł wyraża niezmierną miłość Boga do ludzi, stosując do Najśw. Panny, powiada: Tak Marya umiłowała świat, iż za zbawienie ludzi Syna Swego wydała. (Bonaw. Sp. B. 5).

Któż pojąć zdolny, ile najlepszą z matek, kosztować musiała taka ofiara! Nie tylko już wtedy wiedziała w ogólności, że Syn Jej najdroższy ma poświęcić życie Swoje za nas, lecz widziała w duchu, jak to także utrzymują Ojcowie święci, wszystkie szczegóły Męki i śmierci Jego. Składając dzisiaj w ofierze Panu Bogu tę Boską Hostyę, rozpoczynała już w tej chwili ofiarę, która się śmiercią Jezusa miała zakończyć. Nic też dziwnego, że później milcząca stała pod krzyżem, gdy Syn Jej umiera, bo w tajemnicy dnia dzisiejszego już Go na to poświęciła.

W chwili gdy Najświętsza Panna weszła do świątyni, znajdował się tam także poważny starzec nazwiskiem Symeon, mąż sprawiedliwy i bojący się Boga, od dawna z upragnieniem wyglądający przyjścia Zbawiciela, który miał być pociechą jego narodu. Duch święty, którym był napełniony, upewnił go, że nie umrze aż ujrzy Chrystusa Pańskiego, i tenże Duch św. zawiódł go pod tę porę do świątyni, oznajmiając mu, że Marya była Matką Bożą, a Dziecię, które przyniosła, obiecanym Mesyaszem. Wtedy w uniesieniu miłości Bożej, wdzięczności i świętego wesela, wziąwszy Boskie niemowlę na ręce, zawołał: „Teraz puszczasz Panie sługę Twego w pokoju, według słowa Twego. Gdyż oczy moje oglądały zbawienie Twoje, któreś zgotował przed obliczności wszystkich narodów, światłość na objawienie poganów i chwałę ludu Twego Izraelskiego.“ (Łuk. 2, 29—32). A do Maryi rzekł: „Oto ten położony jest na upadek i powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą: i duszę twą własną przeniknie miecz, aby myśli z wiela serc były objawione.“ (Łuk. 2, 34—35).

Gdy mąż Boży w ten sposób ogłaszał tajemnice odkupienia, i zapowiadał Maryi Jej udział w tem największem dziele miłosierdzia Bożego, weszła do świątyni, w której zwykle przebywała, pewna świętobliwa wdowa, mająca już ośmdziesiąt cztery lat wieku, imieniem Anna, córka Fanuela, sławna w całej krainie żydowskiej z daru proroctwa i z świętobliwego życia, jakie wiodła od śmierci męża, a z którym tylko lat siedm mieszkała. Ujrzawszy Jezusa, Maryę i Józefa, przejęta temiż uczuciami świętej radości, jak i Symeon, oddawała także chwałę Panu, i przed wszystkimi, którzy oczekiwali przyjścia Zbawiciela, rozgłaszała iż już On zstąpił z Nieba na ziemię.

Na pamiątkę tego ewangelicznego wydarzenia obchodzi Kościół święty uroczystość Oczyszczenia Najświętszej Maryi Panny. Od kiedy uroczystość ta w Kościele istnieje, nie da się z całą pewnością wykazać, wiadomo tylko, iż już w pierwszem stuleciu po Chrystusie obchodzono ją w Jerozolimie. W Rzymie zaprowadził ono święto Papież Gelazyusz roku Pańskiego 494, a w Konstantynopolu natomiast cesarz Justynian w 541 roku.

Przy dzisiejszej uroczystości, w kościele poświęcają się świece woskowe. Czyni się to na pamiątkę słów, które święty Symeon, wielki kapłan, wyrzekł był, biorąc wtedy Pana Jezusa na ręce i mówiąc, iż On stanie się światłością świata całego. Świece te, według przyjętego w Kościele zwyczaju, zapalane bywają przy konających, aby przypominając zaofiarowanie się Pana Jezusa za zbawienie ludzi, dopomogły przez to umierającemu do pogromienia napadów złego ducha, z największą natarczywością przy każdej śmierci na duszę uderzającego. Stąd też świece te nazywają Gromnicami, a uroczystość dzisiejszą — świętem Matki Boskiej Gromnicznej.

Nauka moralna.

Na Chrzcie świętym, kiedy kapłan podaje chrzestnięciu gorejącą świecę, mówi: „Weźmij tę płonącą świecę, zachowaj bez zmazy przyrzeczenie dane przy Chrzcie św., strzeż przykazań Boskich, abyś wonczas, gdy przyjdzie na wieczne wesele, mógł wyjść przeciw niemu z wszystkimi Aniołami i Świętymi i otrzymać żywot wieczny.“ Słowa te winniśmy często rozważać i życie

nasze do nich stosować. Na Chrzcie świętym odebraliśmy sukienkę niewinności z zaleceniem, abyśmy jej żadnym grzechem nie splamili. Jeszcze raz otrzymamy z rąk kapłana gorejącą świecę, ale będzie to na łożu śmiertelnem. Obyśmy i wtenczas jeszcze mieli na sobie taką samą sukienkę, jak przy Chrzcie świętym! — Ilekroć ujrzymy na ołtarzu płonące świece, przypomnijmy sobie przyrzeczenie dane na Chrzcie Św., a jeśli kto tak nieszczęśliwy, że ową białą sukienkę grzechem splamił, niechaj czem prędzej w Sakramencie Pokuty i Ołtarza ją oczyści. — Święto Gromnic czyli Oczyszczenia stawia nam przed oczy, jak winniśmy być uległymi prawom Boskim i kościelnym; Marya Swym przykładem wyraźnie nam to pokazała. Nie może być prawdziwym sługą Maryi, kto Jej przykładu nie naśladuje, a kto nie czci Maryi, nie może też mieć łaski u Boga. Marya złożyła ofiarę Bogu, — przeto dla miłości Boga także winniśmy złożyć ofiarę. A jakąż to przedewszystkiem ofiarę złożyć winniśmy? Oto wyrzućmy z serca złe namiętności, nałogi i narowy, abyśmy nigdy w grzech nie popadli. „Zachowywać przykazania i unikać wszelakich grzechów jest zbawienna ofiarą.“ (Syr. 35, 2).

Modlitwa.

Wszechmogący i wieczny Boże! do miłosierdzia Twojego zanosimy pokorne prośby, a jak w dniu dzisiejszym Syn Twój jednorodzony, przyoblekłszy ciało nasze, w świątyni został Ci ofiarowany, tak daj miłościwie, żebyśmy także z grzechów oczyszczeni, Tobie całem sercem zaofiarować się mogli. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który króluje w Niebie i na ziemi. A.

* *
*

Oprócz tego obchodzi Kościół święty pamiątkę następujących Świętych Pańskich, zamieszczonych w rzymskiem martyrologium:

Dnia 2-go lutego uroczystość Oczyszczenia Najśw. Maryi Panny, przez Greków zwana Hypapanta Domini czyli spotkanie Pana. — W Rzymie przy Via Salaria śmierć męczeńska św. Apronionusa; poganinem będąc, jako pisarz sądowy wiódł św. Zyzyniusza z więzienia do prefekta Laodycyusza i słyszał z nieba głos: Pójdźcie błogosławieni Ojca Mego i posiądźcie królestwo, które od założenia świata dla was jest zgotowane. Niezwłocznie też uwierzył, został ochrzcony i za wyznanie swej wiary wyrokiem sądowym skazany na ścięcie. — W Rzymie tak samo męczeństwo św. Fortunata, Felicyana, Firmusa i Kandydusa. — W Cezarei i Palestynie dzień śmierci św. Korneliusza, setnika, którego św. Piotr, Apostoł, ochrzcił i rzeczonemu miastu dał za Biskupa. — W Orleanie dzień pamiątkowy św. Flosculusa, Biskupa. — W Canterbury w Anglii dzień zgonu św. Laurentego, Biskupa, który jako następca św. Augustyna zawiadywał ową dyecezyą i samego króla nawrócił do wiary chrześcijańskiej.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related